Kraków, Łódź, Lwów, Nr. 108. Wrzesień 1931 r. Warszawa, Poznań, Wilno.

FORTUNA VERSAL

PIERWSZE w POLSCE PISMO MATRYMONIALNE TOWARZYSKIE

KRAKÓW KROWODERSKA 7. KONTO P.K.O. 149.189 TEL. 3887.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE

WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 108 m. 19 TELEFON Nr. 515-39

Każdy numer zawiera 8 STRON DRUKU

EGZEMPLARZE DO NABYCIA WE wszystkich kioskach i na stacjach księgarń kolejowych „RUCH".

Cena egzempl. 80 gr.

OGŁOSZENIA: matrymonialne, towarzyskie od słowa 20 gr. zamieszczamy tylko wzorowej treści zastrzegając sobie zmianę przez cenzurę, za którą Redak. nie odpow. i pieniędzy nie zwraca

Prenumerata 6-ciu egz. z przesyłką poczt. zł. 5.—

Wydajemy nasze pismo „Fortuna-Versal" jedyne w swoim rodzaju w całej Polsce. Wydawnictwo to cieszy się ogólnem powodzeniem, dzięki konkretnym rezultatom jakie odnoszą strony inserujące w naszem piśmie. Nakład nasz zarówno jak i liczba ogłoszeń matrymonjalnych stale się zwiększa, dając możność P. T. Czytelnikom obojga płci do wzajemnego zaznajamiania się drogą korespondencji. Komunikujemy również naszym PT. Czytelnikom, że na żądanie przedstawicieli pism Stan. Zjedn. wysyłamy większą ilość egz. naszego pisma do Ameryki celem rozpowszechnienia go w Polonji tamtejszej. Wszędzie zagranicą cieszą się niezwykł. powodzeniem pisma tego rodzaju, będące łącznikiem zaznajamiania się osób w celach towarzyskich systemem wielkomiejskim.

XIV LAT ISTNIENIA

MATRYMONIALNE

PANNA, młoda, miła, inteligentna, pracowita, zdolna, na stałej posadzie w poważnem przedsiębiorstwie, (samodzielna), mająca wyprawę, prowadząca bardzo skromne życie, z powodu małej znajomości, szuka tą nowoczesną drogą, w celu matr. kawalera lub wdowca, na stanowisku, chętnie urzędnika, by wspólną pracą ułożyć sobie przyszłe życie. Zgłoszenia pod: „Poważne zamiary", Adm. „Fortuny", Kraków.

PANNA, starsza, prezentująca się o wiele młodziej, dobrze zbudowana, wysokiego wzrostu, elegancka, inteligentna, wykształcona, mająca własne ładnie urządzone 3 pokojowe mieszkanie, stały dochód miesięczny i gotówkę, szuka tą drogą tylko inteligentnego, prawego charakteru Pana, od lat 50, na stanowisku lub na emeryturze. Szczegóły listown. Oferty pod: „Ira", Adm. „Fortuny" Kraków. Przy osobistej styczności-rozczarowanie wykluczone. (Dopisek Redakcji).

TOWARZYSKIE

PRAGNĘ poznać pana, o miłej powierzchowności, inteligentnego i prawego, któryby chciał mieć przyjaciółkę o podobnych zaletach w kobiecie wolnej, niezależnej materjalnie. Wierzę, że znajdę mężczyznę, któryby tak jak ja, nie szukał przygód, a pragnął mieć w życiu kogoś szczerze, serdecznie sobie oddanego. Cieszę się dużą sympatją u znajomych, a jednak jestem sama.-.-. Jestem młoda, wesołego usposobienia, choć zapatrywań poważnych; mam ładne mieszkanie. Panów do lat 42, których zainteresuje mój anons, proszę o zgłoszenia: „Nr. 541602" Adm. „Fortuny", Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

WŁAŚCICIEL fabryki maszyn, lat 37, sympatyczny, szuka spólniczki z kapitałem do powiększenia fabryki. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia: „Fabrykant" Adm. „Fortuny". Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

BACZNOŚĆ!

Prosimy wszystkich P. T. Czytelników i Inserentów „FORTUNY" pamiętać o tem, że biuro „Promień" w Warszawie, ul. Widok 19. nie przyjmuje więcej żadnych ogłoszeń do „Fortuny".

Jedyne biuro na Warszawę, które przyjmuje ogłoszenia jest tylko nasza Administracja

przy ul.

Marszałkowskiej Nr. 108.

TELEFON 515.39. **m. 19.** **TELEFON 515.39.**

Wszyscy P. T. Inserenci, którzy podali ogłoszenia do Nr. 108, będą mieli oferty do odebrania w naszej Administracji przy ul. **Marszałkowskiej Nr. 108 m. 19.** po wpłaceniu należytości. Pieniądze, które P. T. Inserenci wpłacili w biurze „Promień", prosimy uprzejmie odebrać, gdyż biuro „Promień" pobranych pieniędzy za ogłoszenia nam nie przesłało.

W chwili zamknięcia numeru biuro „Promień" zapłaciło tylko za ogłoszenia które podajemy

1) „1500"
2) „Wesolutka"
3) Skr. poczt. 851.
4) „Nr. 54160"
5) „Ekscentryczność"
6) „Bankowiec"
7) „Jesień"
8) „Pokrewne dusze"
9) „Leon"
10) Kulesza

Z ŻYCIA

Przez ogłoszenie do szczęśliwego ożenku.

Wymawiając słowo małżeństwo, ten i ów pomyśli, że instytucja ta stworzoną została przedewszystkiem w tym celu, by naturalne popędy człowieka, przez wspólne pożycie mężczyzny i kobiety znalazły swe ujście, aby ich życiem seksualnem nie kierował ślepy przypadek, lecz instynkt krwi był ujęty w karby życia rodzinnego. Rodzina zaś jest podwaliną ustroju społecznego. Rozpatrywane atoli z wyższego punktu widzenia, jest małżeństwo urządzeniem, w którem dwie istoty różnej płci, współżyjąc razem, wznoszą się w wyższą, promienną sferę bytowania.

O ile małżeństwo na pierwszy rzut oka jest regulatorem, który normuje rozwój ludzkości, to jednakże stwierdzić trzeba po głębszem rozważeniu, że może ono też być pełnym czarów ogrodem, w którym wykwitają najpiękniejsze kwiaty.

Co ludzie nazywają szczęściem, — dla każdego inną formę przyjmuje. Można małżeństwo w pierwszej linji uważać za rozsądny, jedynie racjonalny sposób wyżycia się seksualnego. Lecz nałożone sobie cugle umiarkowania, tylko całkiem ślepemu mogą zasłonić widok na świat czarodziejski, kryjący w sobie nieocenione skarby. Właśnie w małżeństwie tkwiące w każdym człowieku szlachetne popędy, mogą dojść do rozkwitu i stworzyć z małżeństwa związek dwóch ludzi, oparty na głębokiem przywiązaniu i miłości.

Dlatego, kto w małżeństwie szuka jedynie zaspokojenia prymitywnych zmysłowych form współżycia, łatwą wygląda droga poszukiwania towarzysza życia przez ogłoszenie. Można w ogłoszeniu wszystko opisać, a nawet wyrazić w cyfrach. Można zaznaczyć wszystkie plusy i minusy, złe i dobre strony reflektanta. Można wszystkie swe małostkowe życzenia i pragnienia przedstawić i porównać z wymaganiami innych, słowem można jedne i drugie wartości położyć na wadze, a skoro języczek równo zabalansuje, — jeżeli nie skażona przeszłość znajduje swój odpowiednik na stronie drugiej, jeżeli osoba z wyższem wykształceniem znajduje równie wysoki poziom inteligencji u strony przeciwnej, jeżeli stosunki materjalne są jednakowe, wówczas mówi się o dobranej parze. Wiemy, że i takie ujęcie sprawy nie wyklucza możliwości osiągnięcia szczęścia w małżeństwie.

Inaczej jednak rzecz przedstawia się tam, gdzie dążenie do szczęścia stoi na innym poziomie, gdzie dana osoba zgóry odrzuca wszelkie kramarstwo, gdzie oczekuje się w związku małżeńskim pożycia opromienionego najwyższem szczęściem, które dać może tylko pożycie oparte na wzajemnej miłości, w którym czynniki materjalne są małoważne.

I ten rodzaj małżeństwa może mieć zaczątek nieciekawy, prozaiczny. Wzajemne zapoznanie się obojga mogło nastąpić na ulicy, na zabawie, w kościele lub też przez ogłoszenie w gazecie. Jak długo bujamy jeszcze w obłokach, choć stopami dreptamy po ziemi, jak długo nurtują w nas najsprzeczniejsze uczucia, należy jeszcze czekać i szukać, wtedy nie jest godnem polecenia szukać swego ideału drogą ogłoszenia.

Lecz pomyślmy tylko, ilu ludzi o wysokim poziomie intelektualnym, żyjąc we wsiach lub małych mieścinach, niema możności szukać dla siebie odpowiedniego towarzysza. Nie jest że wtedy rzeczą naturalną posługiwać się stworzonemi przez cywilizację drogami, wejść w kontakt z ludźmi z poza ciasnego otoczenia najbliższych swych sąsiadów, niż rzucać się na szyję pierwszemu lepszemu lub pierwszej lepszej?

Najbardziej powstrzymuje ludzi od drogi ogłoszeniowej pewnego rodzaju wstyd. Osoby uczuciowe, duchowo idealnie nastrojone, wahają się, czy mogą tak bez ceremonji wyznać, iż potrzeba im samca lub samiczki dla wspólnego spaceru przez ścieżkę życia, że współżycie towarzyskie z osobami tej samej płci, lub też z osobami, które już wstąpiły w związek małżeński, im nie wystarcza.

Ci, którzy się szukają, rozumieją się nawzajem dobrze. Można też twierdzić, że ogłoszenie matrymonjalne, uczciwie zredagowane, jest środkiem zapoznawania się wzajemnego ludzi, którzy życiu wyższe stawiają wymagania. A to z kilku powodów.

Skoro powyżej zaznaczyliśmy, że kwestje natury materjalnej nie powinny odgrywać decydującej roli przy zawieraniu małżeństwa, nie znaczy to, że czynnika tego wcale nie należy brać pod uwagę. Te sprawy mogą między ludźmi obcymi sobie narazie, bez żenady zostać rozważone. Jeżeli obie strony wiedzą, jak się rzecz przedstawia, szczerość obopólnych wynurzeń nie napotyka na żadne przeszkody. Jeżeli nastąpi krótsza lub dłuższa wymiana listów i okaże się, że obie strony traktują sprawę serjo, wówczas każda inteligentna jednostka oceni, czy partner lub partnerka odpowiadają sobie. Zaleca się do tego czasu zachować w ukryciu swoje nazwisko oraz miejsce zamieszkania, jakoteż nie czynić sobie nawzajem żadnych obietnic. Kto wszedł na tę drogę, nietylko sam inseruje, lecz także odpisuje na ogłoszenia innych. Może zatem nawiązać ewantualnie kilka nieobowiązujących do niczego stosunków i każdą sprawę dokładnie rozważyć. Już wymiana myśli drogą korespondencji może stać się miłą rozrywką, prowadzona zaś przez dwie istoty czujące jakiś pociąg do siebie, może prowadzić do niepospolitej przyjaźni a nawet trwałego stosunku uczuciowego. Właśnie owa bezimienność, anonimowość, oraz spokój i samotność

w czasie pisania listów, sprawiają, że opada zasłona naszej duszy, odkrywając najlepsze swe wartości.

Jeżeli korespondencja trwa już dość długo i była obustronnie uczciwie prowadzoną, a w dodatku wymienione zostały fotografje, można bez obaw wyjawić swe nazwisko. Przy spotkaniu osobistem najprawdopodobniej rozczarowanie nie nastąpi.

Człowiek współczesny posługuje się też dla oceny charakteru danej osoby wiedzą grafologji. Pismo odsłania nam wiele tajemnic człowieka. Na podstawie pisma uzdolniony grafolog opracuje nam duchowy zarys danej osoby. Wartość samej treści listów oceniamy sami, o ile nie uważamy za wskazane zasięgnąć porady zaufanych, bogatszych w doświadczenie osób. Trzeba też umieć czytać między wierszami, zwracać uwagę na szybsze lub słabsze tempo w odpisywaniu listów, na zewnętrzną stronę tychże itd. i z tych wszystkich szczegółów wysnuwać wnioski o osobie piszącego.

Przy redagowaniu ogłoszenia należy zwrócić uwagę na styl tegoż, unikać nonsensów i frazesów, nie silić się na dowcipy itp. Niesmacznie wygląda też przeważnie ogłoszenie w formie wierszowanej. Pamiętać należy, że idzie tu o najważniejszy krok w życiu. Natomiast pewne akcenty tęsknoty, a nawet marzycielstwa mogą być w ogłoszeniu podkreślone. O ile tak jest istotnie, można zaznaczyć, że jest się piękny, przystojny, lecz w taki sposób, aby nie wyglądało na samochwalstwo. Gdy treść ogłoszenia została już ułożoną, należy skrypt odłożyć na bok. Po kilku dniach jeszcze raz ogłoszenie krytycznie przeglądamy, a gdy treść tegoż nas zadawalnia, można ogłoszenie umieścić, o ile treść nie odpowiada nam, należy ją gruntownie zmienić. Ogłoszenie zredagowane w administracji gazety, przy biurku, rzadko mieć będzie formę odpowiednią. Ogłoszenie powinno być treściwe, w kilku wierszach podawać najważniejsze szczegóły. Inaczej jak w listach, które właśnie swą naiwną bezpośredniością i impulsywnością wyrazu mogą ująć serce czytelnika.

O ile pierwsza próba zawiedzie, można ogłoszenie powtórzyć w nieco zmienionej formie.

Czasopisma jak np. „Fortuna" są uważniej czytane, aniżeli dzienniki.

W perjodykach czytelnik przegląda ogłoszenie kilkakrotnie, istnieje więc prawdopodobieństwo lepszego rezultatu. Kto wyrzekł się zgóry uprzedzeń, a z humorem przechodzi do porządku dziennego nad jakimś wybrykiem niedowarzonego żartownisia, co zresztą rzadko się zdarza, ten przyzna, że trudno o lepszy sposób zbliżenia dwojga ludzi, jak drogą pisemną. Tą drogą wyrosłe z tęsknoty marzenie o miłości, niesione na skrzydłach Erosa, gdy szukający się staną wobec siebie oko w oko, może się urzeczywistnić. Po pewnym okresie przyjacielskiego obcowania, któremu towarzyszy samokrytycyzm wobec uczuć własnej osoby, — okaże się, czy uczucie sympatji do tego stopnia się wzmogło, że stało się pewnością, że jeden osobnik bez drugiego żyć nie może. Wówczas do głosu dochodzi głęboka miłość.

Na wschodzie, w Azji, dziś jeszcze żywą jest forma małżeństw t. zw. „dziecięcych". Rodzice zaręczają swe dzieci, gdy jeszcze są w kolebce. Zawierając małżeństwo, kierują się zupełnie realnemi materjalnemi powodami. Posiadłość lub interesy dwojga rodzin mają się połączyć lub też piękne nazwisko ma wzmocnić swój blask przez majątek. Powody mogą być różnorakie, a rezultat dziwnym trafem przewyższa zamiary.

Dziwiłoby nas, gdybyśmy dawno o tem nie wiedzieli, że nawet antypatja z biegiem czasu może zamienić się w sympatję. Miłość, choćby z początku obracała się w formach fizycznych, z czasem rzeźbi z siebie wartości duchowe, nadzmysłowe. Czyżby objawy, których świadkiem jesteśmy przy małżeństwach „dziecięcych", nie mogły się okazać także przy związkach za pośrednictwem ogłoszeń powstałych? Wielu z tych, którzy deklamują o miłości a potem stają się ofiarą wulgarnej zmysłowości, może uśmiechają się ironicznie, gdy widzą posługujących się opisaną przez nas drogą. A jednak prawdziwa miłość polega na szczęściu wzajemnego odnajdywania się, wzajemnego szukania się. Do tego celu dążyć nigdy nie jest zapóźno i żadna droga nie powinna być zbyt stromą.

Kiedy powstaje dobrana para?

Ilość nieszczęśliwych małżonków, którzy się nawzajem „nie rozumieją", a przez to ilość rozwodów w naszych czasach wzrasta w posób zatrważający. W 90-ciu na 100 wypadkach powodem nieporozumienia jest okoliczność, że wstępujący w związek małżeński o właściwościach swego partnera wie bardzo mało. Dopiero po dłuższym czasie ujawnia się fizjognomja duchowa małżonka. Do tego czasu małżonkowie powodowali się więcej uczuciem, które jednakże na dłuższą metę nie wystarcza. Zadawano sobie tedy pytanie, czy nie możnaby wartości duchowych danej osoby uchwycić drogą naukową. Drogę tę wskazali nam psychjatrzy. Stwierdzili oni, że do pewnego stopnia zewnętrzny obraz danego człowieka, może nam dostarczyć wskazówek, by móc sądzić o jego duszy. Pomijamy na razie drobiazgowe badania uczonych, którzy z wyglądu czaszki, rąk, zębów a nawet nosa wnoszą o skłonnościach danego osobnika. Postać człowieka, jego budowa i wzrost też wiele mogą nam powiedzieć. Uczą nas psychjatrzy, że osobniki szczupłe, smukłe, bez muskułów silnie rozwiniętych, skąpo zaopatrzeni przez naturę w tkankę tłuszczu (leptosomy) należą do kategorji ludzi „mózgowców". Ich charakter odznacza się przewagą fantazji, są to ludzie uważający wiele na zachowanie właściwego stylu i starannie przestrzegają formy zewnętrzne, są to często obcy życiu idealiści, skłonni do marzycielstwa, z tej przyczyny czują się obco między ludźmi. Przeciwieństwo tworzą ludzie o kształtach ciała raczej okrągłych (Pyknicy), u których trzon budowy spoczywa na tułowiu, czyli, że obwód piersi i brzucha przewyższa objętość pleców. Charakterystyczną cechą tego typu jest wydatne zaokrąglenie kształtów, mające swą przyczynę w bogatych złożach tkanki tłuszczowej. Według budowy tych ludzi układa się też ich temperament, który unika wszelkich skrajności i kieruje się w życiu linją złotego środka. Serdeczność, cierpliwość, przywiązanie do stron,

w których się wyrosło, towarzyskość szukanie wygód, miłość do dzieci i zadowolenie z tego, co można osiągnąć, oto najważniejsze zalety typu tego rodzaju. Słusznie określa się ludzi takich jako ludzi uczucia.

Można więc, opierając się na przesłankach naukowych, wnioskować, które typy ludzi stworzą dobraną parę w małżeństwie.

O kobiecie, która obdarzona została budową okrągłą, którą określiliśmy jako typ uczuciowca, twierdzić więc można, że jest ucieleśnieniem kobiecości. Pragnienia jej: być dobrą żoną, dać szczęście mężczyźnie, być dobrą matką dzieciom. W tem jest jej najwyższe zadowolenie. Nawet wówczas gdy okoliczności uboczne, komplikujące sprawę, przeczyłyby naszemu postawieniu kwestji, baczny obserwator łatwo odkryje ukrytą głębiej prawdę. Przytulność, zdolność przystosowywania się, brak pozy i chęci do dramatyzowania, miłość przyrody, umiejętność doszukiwania się pięknych stron w życiu, oto najważniejsze cechy wspomnianego typu, cechy zrównoważonej duchowo osoby, od której jednak nie należy wymagać nadzwyczajnych błysków intelektu. Inaczej rzecz się ma u kobiet wysmukłych, które określiliśmy jako typ „mózgowców". Przeważnie brakuje im owego wewnętrznego zrównoważenia, zbyt często nawiedzone bywają przez konflikty, których źródło leży przeważnie w rozdźwięku między stroną cielesną a duchową. Na wyższym stopniu umysłowego rozwoju zaobserwować można dążenie do współżycia raczej intelektualnego, przez co zmniejsza się urok kobiecości. O ile typ ów występuje jako przykład wybitny, nieskażony, posiada on wiele cech męskich. Zato kobiety o wysmukłej postaci przewyższają kobiety typu okrągłego ruchliwością umysłu, większem zainteresowaniem dla spraw umysłowych, wogóle objawiają większą żywość inteligencji, odznaczają się przeważnie pojętnością, często zdumiewają sprytem. Kierują się własnym sądem, celują ciętością słowa i chętnie posługują się rózgą ironji. Ta interesująca, częstokroć niezrozumiana kobieta, jest podziwianą i otaczaną hołdami w towarzystwie, stanowiąc ośrodek tegoż, słusznie też mówią o niej, że „rozpala i olśniewa" podczas gdy typ przeciwny „ogrzewa".

Te w głównych zarysach zaznaczone momenty wskazują na jedno: że współżycie z kobietą o kształtach okrągłych w każdym razie będzie łatwiejsze, bardziej zrównoważone i pozbawione do minimum tarć. Kto więc w małżeństwie szuka spokoju i wygody, kto lata swoje spędzić pragnie u boku istoty spokojnej, przytulnej i z jednego kruszczu ulanej, ten wybierze kobietę o budowie ciała z elementów okrągłych stworzonego. Kto zaś pragnie ruchu, kto z satysfakcją zapuszcza się w tajniki życia, kogo nie trwożą przepastne głębi naprężone sytuacje i konflikty, komu miłe są niespodzianki, kto czuje się dość silnym i trwałym, aby móc żyć z osobą, tworzącą stop kilku kruszców, kto wreszcie żoną swą chce błyszczeć w towarzystwie, a potrafi tak umiejętnie jak i ona odparować szpadę ironji i sarkazmu, ten znajdzie swe szczęście u boku kobiety smukłej.

Można więc przyjąć, nie stosując zbyt daleko idących uogólnień, że małżeństwo między smukłym mężczyzną, a kobietą „okrągłą" stwarza bardzo pomyślne warunki współżycia, jak również korzystnem będzie dla potomstwa. Inaczej rzecz przedstawiać się będzie tam, gdzie partner męski należy do typu krągłego, a partnerka do typu smukłego. Wprawdzie mężczyzna taki posiadać może wszystkie przymioty pełnoprocentowego mężczyzny, niemniej w tego rodzaju małżeństwie nietrudno będzie kobiecie osiągnąć przewagę intelektualną. O ile mężczyzna z tem się zgadza, związek taki mimo wszystko będzie szczęśliwy, naogół jednak współżycie kobiety z mężczyzną należącym do kategorji uczuciowców nie będzie łatwe. Jednakże cierpliwość, wyrozumiałość i ustępliwość wobec pojawiających się osobliwości charakteru ułatwią każdemu przezwyciężenie nasuwających się trudności.

Co zaś do małżeństw zawartych między typami tego samego rodzaju, horoskopy co do przyszłego ukształtowania się stosunków są mniej szczęśliwe. Przysłowie francuskie powiada: „Les extremes ses touchent". Przeciwności stykają się. Czyli że dwum smukłym „mózgowcom" trudno będzie iść wspólnie przez życie, albowiem leży to w ich charakterze, że uparcie i bez kompromisu bronią swoich poglądów, że nigdy przed osobą drugą nie odkryją tajników swej duszy, że równie trudno ulegają jak i przebaczają, że dążenie do harmonji zostaje zakłócone wskutek zbytniego zajęcia się własnem ja.

Inne znowu grozi niebezpieczeństwo, o ile obaj partnerzy małżeńscy należą do typu zdecydowanie uczuciowego. Zgodne, spokojne i harmonijne współżycie jest wówczas zapewnione; lecz zaistnieć może stan, pojawiający się tam, gdzie łódź życia płynie na zbyt spokojnej i cichej fali: powstaje monotonja.

Kilka przytoczonych powyżej przykładów poucza nas, że studjum wzajemnego stosunku jaki zachodzi między budową ciała a skłonnościami charakteru służyć może dla różnych celów, szczególnie zaś oddać może usługi w doniosłej sprawie odpowiedniego doboru osób przy wstępowaniu w związek małżeński.

Od Nru 108 „FORTUNY"
zamieszczać będziemy stale zajmujące artykuły

Z ŻYCIA i ZE ŚWIATA

NADZIEJA TO ŻYCIE

MATRYMONIALNE

MŁODZIENIEC, niezależny, dobrej rodziny, subtelna uroda, prawy charakter, bez jakichkolwiek nałogów, przy dużych zdolnościach, inteligencji, pragnie nawiązać korespondencję z panią zamożną, miłego usposobienia. Cel matrymonjalny. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19. „Przyjaźń".

ELEGANCKA, sympatyczna, inteligentna kobietka, lat 30, współwłaścicielka przedsiębiorstwa, posiadająca mieszkanie, pozna pana na stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty nieanonimowe (pożądany telefon) Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, „Uczucie".

KAWALER, lat 25, posiada mieszkanie, (woźny) w Warszawie, pragnie poznać od 18 do 24 lat pannę, posiadającą 2 tysiące zł. Ślub natychmiastowy. Warszawa, Przyokopowa 33, Piersztel.

WDOWA, posiadająca zakład fryzjerski, czynny, pozna fachowca, damsko-męskiego do lat 46, z gotówką, dobrze prezentującego się. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19. „Wdowa".

KAWALER, lat 35, katolik, biuralista, poślubi pannę, umożliwiającą mu uzyskanie posady. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19. „Zamiar".

KOBIETA z towarzystwa, w średnim wieku, ewangeliczka, łagodnego usposobienia, wykształcona, muzykalna, z własnem ogniskiem, poszukuje kandydata na męża, od lat 50, bezwzględnie solidnego, na stanowisku. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19. „Pogodna jesień".

JESTEM kobieta, sama, pragnę poznać człowieka, inteligentnego, uczciwego, bez nałogów, lat 50, wzrostu wysokiego, szatyna, na posadzie. Sama jestem szatynką, dobrej budowy, lat 47, miłego wyglądu. Posiadam mieszkanie, fach. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19. „Rumianek".

PRAGNĘ wyjść zamąż za człowieka szlachetnego, na stanowisku. Panna, lat 32, na posadzie, ze szlacheckiej rodziny, dobra, przystojna, bez posagu. Warszawa, Marszałkowska, 108 m. 19. „Idealne małżeństwo".

KAWALER, katolik, zdrów, przystojny, ciemno szatyn, z profesji nauczyciel, łagodny, szczupły, wzrostu średniego, bardzo majętny, poszukuje w celu matrymonjalnym, panny, do lat 27, inteligentnej, zdrowej, przystojnej, miłej, bardzo zgrabnej, dobrze zbudowanej, łagodnego charakteru, może być sierotą. Tylko poważne oferty: Warszawa, Marszałkowska, 108 m. 19. „Avenir".

KAWALER, lat 44, (w naturze wygląda o wiele młodziej) wzrost wyżej średni, przystojny, szatyn, wykształcenie średnie, techniczne, wyznanie rzymsko-katolickie, na dobrem stanowisku w Warszawie, posiada kilka tysięcy złotych, w celu ożenku poszukuje panny lub wdowy, od lat 26 do 32, przystojnej, inteligentnej, wzrostu wyżej średniego. Warszawa, Marszałkowska, 108. m. 19. „Beptu".

WDÓWKA, w średnim wieku, przystojna, blondynka, posiadająca w Warszawie własny interes wartości 45 tysięcy, pozna pana, również przystojnego, o szlachetnym charakterze, inteligentnego, posiadającego odpowiednią gotówkę, mieszkanie. Oferty szczegółowe i tylko solidnych panów: „Izolda", Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

NAUCZYCIELKA, lat 44, mająca własny domek, wkrótce poda się do emerytury, zapozna Pana, tylko dobrego charakteru, może być wdowiec lub emeryt. Oferty: „Okolica Warszawy", Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

PRAGNĘ kochać i być kochaną. Panna, lat 32, bez posagu, bez przeszłości, przystojna, inteligentna, na posadzie, chce wyjść zamąż za człowieka kulturalnego, wykształconego. Oferty pod: „Kochające Małżeństwo". Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

NIEMŁODA urzędniczka, (czasowo zredukowana) szara i nudna, jak listopadowy dzień, o wyschłem sercu, bez obfitej korpulencji, bardzo samotna i nieszczęśliwa, szuka kulturalnego i subtelnego męża. Oferty: „Czerwony płomień" Warszawa, Marszałkowska 108. m. 19.

PRZEMYSŁOWIEC, kawaler, lat 32, niezależny, posiada dom w Warszawie, nawiąże korespondencję w celu matrymonjalnym z panną inteligentną, ładną, zamożną, wzrostu średniego, katoliczką. Łaskawe oferty pod: „Wzajemne dążenia", Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19

OSOBA inteligentna, lat średnich, pełna życia, zamożna, miła, łagodna, pragnie poznać Pana energicznego, szlachetnego charakteru, sympatycznego, przystojnego, niebiednego, wiek średni. Szczegółowe oferty: „Los M." Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

42-LETNI kolejarz, kawaler, chce się ożenić z panną przyzwoitą, gospodarną, wzrostu średnio wyższego, posag nieobowiązkowy. Oferty z fotografją, którą się na każde żądanie zwraca, proszę składać do biura Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, dla „B."

CZŁOWIEK poważny, w sile wieku, na wysokiem społecznem stanowisku, pragnie się ożenić z osobą przystojną, o dużej kulturze umysłowej, majętną panną lub wdową, do lat 40. Poważne, nieanonimowe zgłoszenia: Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19 sub: „Prezes". Pożądane fotografje.

URZĘDNICZKA starsza, posiadająca 300 zł. miesięcznie, 6000 kapitału, pozna chętnie wdowca lub innego inteligentnego Pana. Oferty: Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, pod „Lubiąca dzieci".

URZĘDNIK, na stanowisku, lat 30, przystojny, zamożny, pozna pannę lub wdówkę przystojną i zgrabną, do lat 30. Cel matrymonjalny. Oferty: „Mieczysław“, Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19

PANNA poważniejsza, inteligentna, ewangeliczka, niebiedna, pragnie poznać wykształconego, dozgonnego towarzysza życia, lat 45-55. Oferty sub: „Harmonja dusz“, Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

PRZYMYSŁOWIEC, właściciel domu zbożowego na Kujawach, lat 41, z wyższem wykształceniem, przystojny, sympatyczny, pozna panią, lat 29—36, elegancką, inteligentną, ładną blondynkę z odpowiednim posagiem! Wyczerpujące oferty: „Stuprocentowy mężczyzna“, Adm. „Fortuny“, Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

PANNA, lat 27, miła, zgrabna, bez przeszłości, dobrze wychowana, posiadająca 1.500 Zł., poszukuje inteligentnego pana. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: „1.500“ Adm. „Fortuny“, Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

NAUCZYCIELKA państwowa, wykwalifikowana, panna (po czterdziestce). wyjdzie zamąż. Warszawa, skrytka pocztowa 851.

MŁODA, przystojna blondynka, inteligentna, pozna w celu matrym. solidnego Pana, na stanowisku. Posiada popłatny zawód. Zgłoszenia: Adm. „Fortuny“ Kraków, pod: „Blondynka z temperamentem“

Starsza, skromna panna, nie dzisiejszych zasad, posiadająca mieszkanie, pragnie stworzyć sobie miłe ognisko domowe, chce kochać i być kochaną. Pozna Pana, poważnego, subtelnego, w celu matrym. na stanowisku. Zgłoszenia: Adm. „Fortuny“, Kraków, pod: „Szlachetny charakter“.

INTELIGENTNA, wykształcona, przystojna, skromna panna, pozna Pana, o wyższej kulturze ducha, gentelmana, z wyższem wykształceniem, na poważnem stanowisku. Zgłoszenia: Adm. „Fortuny“ Kraków, dla „Marzycielki“.

NAUCZYCIELKA, lat 39, szatynka, przystojna, zgrabna, zdrowa, gospodarna, muzykalna, z dobrej polskiej rodziny, poszukuje wdowca z jednym dzieckiem. Może też być kawaler starszy, solidny, dobrze sytuowany. Fotografja na żądanie. Oferty: Adm. „Fortuny“, Kraków, pod: „Helena“.

PRAGNĘ wyjść zamąż za człowieka o wzniosłej duszy, wykształconego. Panna, lat 31, na posadzie, bez przeszłości, przystojna, bez posagu. Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19. „Pokrewne dusze“.

TRZYDZIESTOPIĘCIOLETNI urzędnik, wyższe wykształcenie, pozna solidną, zamożną damę, do lat 45. Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19. ‚Leon‘.

SWATKA dopomaga w kojarzeniu małżeństw w sferach zamożnych, wojskowych, cywilnych. Warszawa Główna, Poste-Restante, Kulesza.

SZUKAM odpowiedniej, miłej, niebiednej żony. Kawaler, inteligentny, na posadzie, lat 35. Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19, „Bankowiec“.

INTELIGENTNA, starsza, samotna, zamożna, pozna pana z towarzystwa, lat pięćdziesiąt kilka, na stanowisku, solidnego. Cel matrymonjalny. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, „Jesień“.

WDOWIEC z dziećmi, 42 lata Górnoślązak na kierowniczem stanowisku samorządowem, wpływowy hodowca drobiu inwent., bez nałogów. pozna odpowiednią pannę wzgl. wdówkę o dobrych zaletach serca, niezupełnie biedną i miłej powierzchowności. Szczegółowe nie anonimowe zgłoszenia z fotografją skierować do Adm. „Fortuny“, Kraków pod „Uczciwość F. J.“

PANNA lat 36 na rządowej posadzie pozna pana wieku 36—50. Zgłoszenia Kraków, Adm. „Fortuny“ „Dla kuzynki“.

DWIE młode urzędniczki poszukują odpowiednich znajomości. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia nadsyłać do Adm. „Fortuny“, Kraków, pod „Sympatyczne“.

KAWALER, lat 27 (żyd), na dobrem stanowisku w większych zakładach przemysłowych (okolica Częstochowy), szuka panny do lat 25, ładnej, inteligentnej, posażnej. Cel matrymonjalny. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Zgłoszenia pod „Spokojne życie S. B. Adm. „Fortuny“. Kraków.

36 LETNIA panna z przeszłością, zdrowa, wesoła, zgrabna, posiada mieszkanie umeblowane, dobry zawód, pragnie poznać mężczyznę poważnego fachowca na rządowej posadzie łagodnego usposobienia. Kraków, Adm. „Fortuny“, „Uczuciowa“.

TOWARZYSKIE

PANI, lat 32, elegancka, przystojna, miła, posiadająca własne mieszkanie, poszukuje przyjaciela inteligentnego miłego. Strona materjalna nie wchodzi w rachubę. Małżeństwo niewykluczone. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Zdrowie“.

OSOBA, lat średnich, sympatyczna, posiadająca własne mieszkanie, pozna pana, do lat 50, inteligentnego, zamożnego. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „S. G.“

MŁODA, kulturalna panna, chętnie nawiąże kontakt z inteligentnym, subtelnym panem. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Fenix“.

JEŚLI umiesz być nieprzeciętną niewolnicą, odezwij się i napisz. „Zrozumienie“. Kraków, biuro ogłoszeń, Sienna 12. Małżeństwo nie wykluczone.

PAN pozna panią przystojną, młodą, możliwie niezależną materjalnie. Cel towarzyski. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Wrzesień“.

KOBIETA, lat 30, niezależna, przystojna, miła, subtelna, o szlachetnym charakterze, nie dzisiejszych zasad, pozna człowieka wysoce kulturalnego, wykształconego, ze znajomością języka angielskiego, jednak nie koniecznie. Wymagane jest: 30-45 lat, dobra prezencja. Cel towarzyski. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Niedzisiejsza“

PANNA, lat 25, łagodnego, charakteru miła, bez przeszłości, posiada 3.000 zł. zaopiekuje się domem dzieckiem niezależnego pana, subtelniejszej duszy, przy odpowiednich zapatrywaniach małżeństwa. Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19. „Naturalna rzeczywistość“.

INTELIGENTNY kawaler, lat 35, szuka miłej, towarzyszki. Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19 „Ekscetryczność“.

PANIĄ, o miłej powierzchowności, poznam w celu sympatycznego spędzenia czasu. Wiek obojętny. Lubię niewiasty łagodne, dobrze zbudowane, tęgiej tuszy. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Oczekuję."

MŁODY, zrównoważony, giodeta, zamożny, pragnie poznać w celu towarzyskim panią przystojną, niezależną, do lat 30. Małżeństwo nie wykluczone. Warszawa, Marszałkowska, 108, m. 19. „Solitaire".

CHCĘ poznać starszego, inteligentnego Pana, umiejącego szlachetnie czuć i myśleć. „Anda", Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

NAUCZYCIELKA, z dobrej rodziny, łagodnego usposobienia, poszukuje wykształconego korespondenta, średniego wieku. „Dobromiła". Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

STARSZY seperat, samotny, rzemieślnik, dobrych zasad, pozna Panią do lat 38. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, pod: „Wspólna praca".

WYKSZTAŁCONA Pani dopomoże inteligentnym sferom do skojarzenia związków małżeńskich. Okultystka. Wizyta płatna. Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19, pod „Inteligencja".

KAWALER, lat 26, z wyższem wykształceniem, pozostający przez lato w Warszawie, pozna młodą, miłą i przystojną Panią, jako towarzyszkę wycieczek, spacerów i sportów. Oferty: „Robert G". Warszawa, Marszałkowska 108 m. 19.

DWIE panny, szatynki, wzrostu średniego, wyższa — lat 29. niższa — lat 30, katoliczki, przystojne, zgrabne, inteligentne, samodzielne, poszukują znajomości panów w stosownym wieku. Panowie, poważnie myślący, złożą oferty: wyższa „Szczęście", niższa „Wesolutka". Zgłoszenia: Adm. „Fortuny", Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

WDOWA, lat 37, wysoka, dobrej tuszy, locum własne, pozna pana, dobrze myślącego, bez nałogów; wyznanie obojętne, narazie cel towarzyski. Zgłoszenia: „Maryla", Adm. „Fortuny", Warszawa Marszałkowska 108, m. 19.

WDOWA, lat 50, fachowa, z dobrej rodziny, poszukuje pana, posiadającego mieszkanie w Warszawie lub niewielką gotówkę dla wspólnego założenia sklepu spożywczego. Zgłoszenia: Adm. „Fortuny", „Wdowa z Kresów", Warszawa, Marszałkowska 108, m. 19.

UWAGA!

Prosimy wszystkich P. T. Inserentów pamiętać o tem, że ogłoszenia przyjmujemy aż do 25go każdego miesiąca.



OSTRZEGAMY

wszystkich P. T. Czytelników przed najnowszym wyrafinowanym postępem w Warszawie, którzy uprawiają oszukańczy proceder w ten sposób, że pojawiają się co parę miesięcy pod inną nazwą rzekomego biura pośrednictwa małżeństw, wysyłając za zaliczką kilkunastu złotych druki, zawierające tylko zmyślone adresy. Jesteśmy w posiadaniu licznych zażaleń i upraszamy poszkodowanych o dalsze nadsyłanie tychże, by uniemożliwić nabieranie naiwnych.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca M. EBER. Drukarnia „ARS" w Myślenicach. — Telef. Nr. 2.